

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15 Września 1868.

Wtorek.

Dnia (3) 15 Września 1868.

Rano ciepła st. 8, w połud. c. st. 11  
Wysokość wody st. 1 c. 4 (w mierze.)

Stan barometru:  
na odmianę.

Wschód Słońca g. 5 m. 35  
Zachód „ „ 6 „ 13

Jutro, ŚŚ. Cyprjana i Eufemji MM.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnośnienie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzu Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

## OD REDAKCJI.

Z dniem 1-szym Października rozpoczynamy kwartał IV, r. 1868, a wydawnictwa „Kurjera“ rok 48.

Laskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, raczą, dla uniknięcia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera Warszawskiego* w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Poczтовых zapisy, lub nadesłać przedpłatę wprost do Redakcji, wymieniając dokładnie nazwiska i stacje pocztowe, dokąd *Kurjer* ma być odsyłany.

Cena prenumeraty *Kurjera Warszawskiego*, wypisana jest pod tytułem.

— Wczoraj w kościele Śgo Krzyża obchodzonym był odpust Podwyższenia Krzyża Śgo. W czasie summy celebrowanej przez Jks. Domańskiego, wikariusza miejscowej parafii, słowo Boże głosił Jks. Bartłomiej-ski, przełożony kościoła w Mokotowie, a chór amatorów odśpiewał mszę Elsnera.

— Dziś w kościele Śgo Ducha, przy rogu ulic Długiej i Freta, obchodzona jest oktawa odpustu Narodzenia N. Marji Panny.

— Jutro, w Piątek i w Sobotę, przypadają trzecie tegoroczne *Suchedni*.

— Najwyższy rozkaz polecający zmianę art. 1105 kodeksu kar, oraz art. 356 i 440 ust. poczt.— Rada państwa, w wydziale prawnym i na ogólnem posiedzeniu, po rozpoznaniu przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, względem zmiany i uzupełnienia artykułu 1105 kodeksu kar, tudzież artykułów 356 i 440 ustawy pocztowej, zgodnie z wnioskiem tegoż ministra, uchwaliła: 1) art. 1105 kodeksu kar, wyd. z roku 1866, zastąpić przepisem następującym: Za zatracenie przez nieostrożność lub w ogólności bez za-

miaru, przesyłanego pocztą listu ubezpieczonego, winni urzędnicy pocztowi, prócz obowiązku uiszczenia oznaczonej ustawą pocztową na wynagrodzenie podawcy kwoty pieniężnej, ulegną karom, w powyższym art. 1103 kodeksu oznaczonym. Za podobne zatracenie zwyczajnego listu lub pakietu, ulegną: za pierwszym razem, napomnieniu; za drugim, naganie; a za trzecim, wytrąceniu z czasu służby sześciu miesięcy. Ci, którzyby i następnie podobnego uchybienia dopuścili się, oddaleni zostaną od urzędowania. Nadto, jeżeli posyłający zechce, zamiast zatraczonego listu lub pakietu, posyłać inny, wówczas takowy list lub pakiet ma być przesyłany na koszt winnego zatracenia. 2) Art. 356 ust. poczt. (Zb. pr. z r. 1867 t. XII cz. 1) uzupełnić jak następuje: W razie zatracenia listu ubezpieczonego, urząd pocztowy, na żądanie podawcy, niezwłocznie wypłaci mu z fundusów swoich trzynaście rs. wynagrodzenia. Pieniądze te mają być ściągnięte od winnego zatracenia—i 3) Art. 440 teje ustawy wyłożyć tak: Osoby odjeżdżające, jeżeli zechcą zlecić komukolwiek odebranie korespondencji do siebie adresowanej, mogą wydać stosowne do tego upoważnienie na zwyczajnym papierze, lub podać o tem deklaracją właściwemu urzędowi pocztowemu, za należnym poświadczaniem podpisu w obu tych razach. Adresowane na imię nieobecne-go pakiety z pieniędzmi, albo posyłki, oddawane będą na ręce umocowanej do odbioru korespondencji osoby, w takim tylko razie, kiedy to wyraźnie będzie zapowiedziane w upoważnieniu, lub w deklaracji. Powyższą uchwałę rady państwa, Jego Cesarska Mość, na dniu 24 czerwca 1868 roku, Najwyżej zatwierdził racy i wykonał polecił. (Dz. W.)

### Magistrat Miasta Warszawy.

W wykonaniu Najwyższego Ukazu z dnia 23 Maja r. b. przez pisma publiczne ogłoszonego, którym Ustawa o podatku za prawo handlu i przemysłu w Cesarstwie obowiązująca, zastosowana została do dziesięciu Gubernji Kraju tu-tejszego, podaje do wiadomości, iż z dniem 4 (16) Września r. b., rozpoczyna się w Biorze Magistratu i trwać będzie codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych, od godziny 9ej z rana do 1ej z południa, aż do dnia 15 (27) Października t. r., wydawanie na drugie półrocze r. b. świadectw i biletów: na zatrudnienia handlowe, przemysłowe i fabryczne, oraz na prowadzenie kunsztów i rzemiosł.

Wszyscy zatem trądujący się powyższymi zarobkowaniami w mieście Warszawie i na jego przedmieściach, z wyłączeniem w myśl art. 15go Ukazu, tych, którzy posiadają patenty gildyjne lub kousensy, od dnia 1 (13) Lipca, aż do daty ogłoszenia nowej Ustawy wydane, winni się zgłosić w czasie i miejscu

powyżej oznaczonych, po wykupieniu potrzebnych na ich zrobotkowanie patentów i biletów, które za okazaniem dotychczasowych patentów gildyjnych lub konsensów i wskazaniem rodzaju świadectwa i biletu żądanego, oraz za uiszczeniem przepisanej opłaty, zaraz otrzymają.

Osoby zaś mające zamiar założenia handlu, otwarcia zakładu przemysłowego, albo trudnienia się kunsztem lub rzemiosłem, obowiązane są o wydanie pomienionych świadectw i biletów, wnieść podania do Magistratu, z wyszczególnieniem rodzaju świadectwa i biletu żądanego, przy dołączeniu zarazem świadectwa policyjnego, przekonywującego o ich osobistości.

Opłaty półroczne w stosunku opłat rocznych Ustawą dla miasta Warszawy oznaczonych, są następujące:

- a) Za świadectwo 1ej Gildji rs. 12 kop. 50.
- b) Za świadectwo 2ej Gildji, rs. 27 kop. 50.
- c) Za świadectwo na drobny handel, rs. 9.
- d) Za świadectwo na drobny handel rękodzielnictwami i kolonialnemi towarami, zewnątrz miejskich posiadłości, na handel rozwożny, rs. 7 kop. 50; na handel rozwożny, rs. 3.
- e) Za świadectwo na zarobki przemysłowe mieszczańskie, rs. 1 kop. 25.
- f) Za świadectwo komissantkie: 1ej klasy, rs. 10; 2giej klasy, rs. 2 kop. 50.
- g) Za bilety:  
Przy świadectwach 1ej Gildji, rs. 12 kop. 50; 2giej Gildji, rs. 8 kop. 50; na drobny handel, rs. 4.

W końcu uprzedza się interessowanych, że koby po upływie oznaczonego wyżej terminu świadectw i biletów wcale nie posiadał, temu, zakład jego zamknięty będzie; za nieposiadanie zaś świadectw i biletów takich, jakie do prowadzonego przedsięwzięcia Ustawą są wskazane, ulegnie karom tąż Ustawą oznaczonym.

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki. (D. W.)

— Magistrat miasta Warszawy. Na skutek reskryptu b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 15 (27) Września 1867 za Nr 3180/21217, Magistrat miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, że Pan Aleksander Wojciechowski, pod Nr 1633 zamieszkały, jako wykwalifikowany i opatrzony patentem Budowniczego wolno-praktykującego klasy 3-ciej, ma dozwoloną wolną praktykę w mieście tutejszem. — P. o. Prezydenta, Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major Witkowski. — Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki (Dz. War.)

— Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant Grünwald, z Janowa; jenerał-lejtnant Zabłocki, z zagranicy; orszaku J. C. M. jenerał-majorowie: baron Frederiks, i Ertel, z Petersburga; rzeczywiści radcy stanu: Kolmakow i Stempkowski, z zagranicy; Bogolubow, z twierdzy Nowogeorgiewskiej; — wyjechali zaś: jenerał-major Aniczkow, do Wilny; tajny radca Polenow, do Petersburga.

— Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marji Kwiatkowskiej, wdowy po Rzeczu: Radcy Stanu, b. Członku Senatu, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godz: 10 z rana, odprawiona zostanie żałobna Wotywa, na którą pozostała rodzina, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. — 6212 — (13,918)

— Pojutrze, to jest dnia 17 Września we czwartek odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10-tej za spokój duszy ś. p. Adama Charczewskiego, obywatela m. Warsz., na które zaprasza pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami Krewnych Przyjaciół i Znajomych. — 6195 — (13,927)

— Pojutrze, o godz: 7ej z rana, odbędzie się w kościele Śgo Aleksandra, żałobne nabożeństwo, jako w rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Zakęskich Weclwskiej, i Władysławy ze Sławskich Weclwskiej.

— 6188 — (13,928)

Józef-Kalasanty Kuczkowski, Sędzia Apellacyjny Królestwa, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w wieku lat 66, w dniu 13 Września 1868 roku, życie zakończył. Pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo żałobne, o godz: 10tej z rana, a następnie na eksportację zwłok Jego, w dniu 16 b. m., z kościoła Narodzenia N. Marji Panny, przy ulicy Leszno, na cmentarz powązkowski, o godz: 5tej po południu, odbyć się mając.

— 6202 — (13,851)

— Józef Sawicki, preser typograficzny, przeżywszy lat 42, po długiej i ciężkiej słabości, w d. 13 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostałe siostry z bratem, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok dziś, o godzinie 5ej po południu, z kaplicy przy kościele Stej Anny, na Krak. Przedmieściu, na cmentarz powązkowski odbyć się mając. — 6226 — (13,900.)

— Cécylja z Gosławskich, Igo ślubu Wójcicka, 2go Stern, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 40, po długiej i ciężkiej słabości, zmarła wczoraj. Pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wypróżnienie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 2877 przy ulicy Wróblej, na cmentarz powązkowski. — 6228 — (13872)

— Onegdaj zakończył doczesne życie ś. p. August Gagel, obywatel tutejszy. Pozostała po nim wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej na cmentarz tegoż wyznania, do grobu rodzinnego, jutro we Środę, o godzinie 2ej po południu,

— 6205 — (13,926)

— Dziś rano, po krótkiej chorobie, powiększyła grono aniołków, Helenka Grapów, dwuletnia córeczka Ignacego i Józefy z Nowackich małżonków. O ciężkiej i nieprzewidzianej tej stracie, stroskani rodzice zawiadamiają Krewnych i Przyjaciół. — 6221 —

— Dnia 11 b. m. zmarła w Łodzi obywatelka tameczna Augusta Lestler.

— Wczoraj pomimo ani na chwilę przez dzień cały nieustającego deszczu, nader liczne grono przyjaciół, kolegów i znajomych odprowadziło z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski, zwłoki czcigodnego ś. p. Jana Gautier. W orszaku żałobnym była także działwa z ochrony X. Baudouina. Exportował JKs. Kanonik Biernacki w asystencji duchowieństwa. Za nadejściem pochodu do wrót cmentarnych, wielbiciele cnót nieboszczyka ponieśli na ramionach trumnę do grobu. Przy chowaniu zwłok chór artystów wykonał „Ave Marja“ Troszla i „Salve Regina“ Nideckiego. Niejedna łza popłynęła przy smutnym tym obrzędzie, bo powtarzamy, ś. p. Jan Gautier jaśniał wszystkimi przymiotami serca i duszy. Pozostawia ciężko strapioną skonek tym małżonkę, jedyne go syna i troje wnucząt. Na rannem nabożeństwie żałobnem w pomienionej Świątyni Pańskiej za spokój duszy nieboszczyka Mszę śpiewaną odprawili JKs. Kanonik Mościcki administrator parafji Śgo Antoniego.

— Pozostała wdowa z synem i wnuczkami, niniejszem składają publicznie podziękowanie tym wszystkim, którzy uczestniczyli tak na żałobnem nabożeństwie, jako też przy oddaniu ostatniej posługi ś. p. Janowi Gautier. — 6223 —

— Dnia 9 września r. b. o godzinie 7-iej z wieczora, w kościele farnym, w mieście Radomsku, gubernii pe-

trokowskiej odbył się obrzęd zaślubin między panem Karolem Zielińskim, Kassjerem Dóbr Ziemińskich, synom Wiktoryna, zasłużonego w kraju Professora i literata i Emmy z domu Bognard, zmarłych małżonków Zielińskich, a panną Walentyną Kobylńską, córkę nieżyjącego, Franciszka, Nadleśniczego Rządowego i obywatela miasta Radomska i Teodozji z Królikiewiczów, małżonków Kobylńskich. Po odbytem błogosławieństwie przez miejscowego kapłana, liczne grono rodziny i przyjaciół udało się do domu matki panny młodej, która gościnnie podejmowała zgromadzonych gości; podczas kolacji odczytany został wiersz na cześć nowożeńców ułożony, a przy odgłosie doborowej muzyki, zabawa przeciągnęła się do rana, zostawiając na długo w pamięci obecnych, tę miłą chwilę. — 6206 —

— P. D. z F. — Prawie we wszystkich naszych pismach periodycznych dosyć częste są wzmianki o tegorocznych urodzajach, ztąd wnioski o podniesieniu się lub zniżeniu ceny artykułów żywności. Rzeczywiście kwestja ta, obchodząca cały ogół, jest bardzo ważną, dotyczy bowiem codziennego życia, które przy wzrastającej ludności, staje się coraz więcej owarunkowanym.

Lecz chcąc wnioskować o cenie, potrzeba zbadać warunki, przy których ona wzrasta lub spada; mieć na uwadze nietylko urodzaj żyta lub pszenicy, ale i zbiór wszystkich innych produktów gospodarskich.

Gdy jest zły sprzęt siana, żyto chociażby się i urodziło, musi być obracane na karm dla inwentarzy, zatem o zniżeniu się jego ceny, wiele wróżyć nie można. Nieurodzaj kartofli, pociąga za sobą podwyższenie się ceny zboża, gdyż w gospodarstwie o ile jednego produktu nie dostaje, zastępuje się go w miarę możności innym. Dalej należy zwrócić uwagę na stosunek urodzajów przeszłorocznych do produkcji ich tegorocznej, a widząc, że ceny są w stosunku odwrotnym do urodzajów, można powziąć miarę o wartości pieniężnej żyta i produktów gospodarskich w roku bieżącym.

Opierając się na korespondencjach umieszczanych w pismach periodycznych warszawskich z różnych okolic Królestwa, jako też na swoich własnych spostrzeżeniach, przyszedłem do następujących danych: iż kto w przeszłym roku zebrał siana zaledwie, w skutek prawie ciągłych deszczów, fur 100, to w bieżącym przy ciągłej pogodnej porze niewątpliwie fur 300 miał złożonych. Kartofli w zeszłym roku dużo pogniło w skutek jészcze w Lipcu padłej na nie zarazy, w tym roku zaś są bardzo ładne. Kto w roku zeszłym na pewnej przestrzeni gruntu, zebrał żyta lub pszenicy kóp 200 i z każdej kopy otrzymał ziarna pół korca czyli korcy 100, to w roku bieżącym zebrał na takiejże przestrzeni kóp tylko 100, lecz za to kopa wydaje mu 1½ korca czyli korcy 150.

Podobnie i urodzaj innych produktów znajduje się w takim samym mniej więcej stosunku.

Że zaś za granicą zbiory w tym roku w ogóle są obfitsze, więc i wywóz od nas zboża nie wyrze tak wielkiego wpływu na podwyższenie się ceny jak w roku zeszłym. Zestawiając to wszystko, można twierdzić, że ceny zboża, a za nim i innych artykułów żywności w roku bieżącym będą znacznie niższe jak w zeszłym.

— Sierpień r. b. był pogodny, suchy i ciepły; średnia jego temperatura jest ciepła 16,0 stop: R., o 1,6 st: R. wyższa jak w stanie normalnym (14,4 st: R.). Z początku miesiąca przy wietrze zmiennym, dni były wilgotne i dość ciepłe; od d. 7 aż do 22 włącznie, przy wietrze południowo-wschodnim

lub wschodnim i niebie pogodnem, powietrze było niezwykle gorące i suche; do najgorętszych należą dni 11, 12 i 13, których średnia temperatura wynosi 20,3 st: R., o 5,3 st: R. wyższa jak normalnie; w końcu miesiąca nagle temperatura zniżać się zaczęła; dni po części były chłodne i dżdżyste. Największe ciepło było 25,7 st: R. d. 11 po poł.; najmniejsze 6,5 st: R. d. 31 rano. Barometr przez cały miesiąc niewiele odstępował od stanu normalnego i bardzo mało stan swój zmieniał; średnia jego wysokość wynosi 27 cali 8,86 lin: par.; o 0,62 lin: par: większa od normalnej (27 cali 8,24 lin: par.). Najwyżej dochodził barometr 27 cali 11,57 lin: par: d. 16, najniżej 27 cali 5,30 lin: par: d. 23. Deszcze padały często i bardzo obficie w początku i w końcu miesiąca; za to w środku podczas wspomnianych dni gorących i suchych, prawie zupełnie nie miały miejsca. Wody z deszczu spadło co do wysokości 55,99 lin: par.; z czego jedna trzecia przypada na d. 4, a jedna czwarta na d. 23. W całym miesiącu było dni pogodnych 9, na pół-pogodnych 11, pochmurnych 11, deszczu 13, błyskawic i grzmotów 1, błyskawic bez grzmotów 1. Wiatr panujący był południowo-wschodni i wschodni. Od d. 17 do 22 włącznie, niebo zupełnie od chmur wolne, pokryte było gęstą mgłą suchą czyli srebrą, powstała od palenia się lasów i torfowisk w okolicach Petersburga, Moskwy, Rygi i Narwy. — Dnia 13 o godz: 2 po poł: nawiedził okolice m. Zakroczymia, a mianowicie wsie: Kossewo i Kossewko, nadzwyczajny uragan połączone z gradem, deszczem ulewnym i silnym wichrem, trwał około 1½ godz: Dnia 14 nadzwyczajny uragan z wichrem i gradem nawiedził okolicę m. Włocławska i Kowala o god: 4 po południu. — Średnia wysokość wody na rzece Wiśle stop: 1 cali 11,3. Wysokość wody największa dochodziła d. 12 stop: 2 cali 11. Wysokość wody najmniejsza dochodziła d. 25 i 28, stop 1 cali 5.

— Petersburg, 13 września. Na dziś odbytem losowaniu pożyczki premiejowej 5% 2 em. z r. 1866 wygrały: Ser. 187 Nr. 28 wygrał rs. 200,000. Ser. 15403 Nr. 7 wygrał rs. 75,000. Ser. 6585 Nr. 36 wygrał rs. 40,000. Ser. 2648 Nr. 23 wygrał rs. 25,000. Ser. 9721 Nr. 42; Ser. 14452 Nr. 16 i Ser. 6135 Nr. 14 wygrały po rs. 10,000. Ser. 8561 Nr. 1; Ser. 14999 Nr. 47; Ser. 2143 Nr. 49; Ser. 18753 Nr. 14 i Ser. 5842 Nr. 18 wygrały po rs. 8000. Ser. 2728 Nr. 8; Ser. 583 Nr. 11; Ser. 12815 Nr. 23; Ser. 11935 Nr. 7; Ser. 12883 Nr. 46; Ser. 12597 Nr. 20; Ser. 12550 Nr. 49 i Ser. 15286 Nr. 36 wygrały po rs. 5,000. Ser. 6387 Nr. 48; Ser. 17666 Nr. 20 i Ser. 2558 Nr. 1 wygrały po rs. 1,000.

— Przed niedawnym czasem donosiliśmy o zbieraniu przez p. Michała Chomińskiego portretów aktorów i aktorek naszego dramatu, a to dla wydania ich w fotograficznem odbiciu. Obecnie, p. M. Chomiński uprasza ponownie wszystkich tych, którzy posiadają w swych rękach portrety, rysunki, litografie, miniatury i t. p. ślady rysów, artystów obu teatrów od czasu dyrekcji Bogusławskiego, ażeby łaskawie nadsyłać je raczyli do zakładu fotograficznego p. K. Brandla i spółki, który się podjął tego wydawnictwa, stanowiąc mającego cenny materiał do historii sztuki.

— Teatr Rappo, jak donosi „Kurjer Lubelski“, rozpoczyna w temże mieście swe przedstawienia od dziś. O ile wiemy, do Lublina pojechała na danie kilkunastu widowisk część tylko trupy goszczącego u nas teatru Rappo, pozostali zaś członkowie połączywszy się z trupą p. Lukatsi z kassyno niemieckiego w budynku dotychczasowym, bawić nas będą operetkami, choreografią i gimnastyką, podobno przez całą zimą.

— P. J. Brandt, kończy obecnie nowy obrazek przedstawiający „wnętrze stajni.“ Niezadługo też zapewne ujrzymy tę pracę na wystawie.

— Modele gipsowe pozostałe po ś.p. Józefie Simmlerze, małżonka jego ofiarowała w darze tutejszej szkole rysunkowej.

— Donieśliśmy wczora o przybyciu do Warszawy z Hamburga p. Karola Awe, z uczonemi pchłami. Widowiska podobne, już dawniej znane są w naszym mieście. W roku 1836 pokazywał takowe w sali pałacu Branickich na Nowym Świecie wprost statui Kopernika niegdy stojącym, anglik Bertolotto. Sprzedawał oraz broszurkę z drzeworytami, w języku francuzkim opisującą pchły i ich sztuki, których nauczył. W roku 1851 przyjechał także do Warszawy w przejeździe z Odessy p. Andrzej Conti, ten również sztuki z pchłami przedstawiał w hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej. Ciągnęły one karetę z 4-ma podróżnymi, woźnicą i służącym (pchłami także), ze studni wyciągały kubek i t. d., odbywając wszystkie te czynności przy towarzyszeniu tabakierki grającej. Sztuki wszelako nie były wcale zadziwiające, każdy bowiem nader misternie ze srebrnej blaszki wyrobiony przedmiot, rzeczywiscie zasługujący na uwagę, jako robota staranna i zręczna, u spodu posiadał pewien rodzaj z takiejże blaszki, ławtwo naginających się szczypczyków, w które poskromi ciel wkłada owady, a te tym sposobem będąc ściśnięte mimo swej woli, poruszać się musiały. Co nam jednak p. Awe pokaże, zobaczymy.

— Winogrona kuracyjne sprzedają się w Łodzi po kop. 10 za funt.

— Gazeta „Birzewyje wiadomosti“ donosi, że w Petersburgu, weszły piątek, t. j: 11 Wrześ. o godz. 8½ wieczorem, wybuchnął pożar w składzie drzewa p. Benardaki, tuż przy samej Newskiej Ławrze, w cyrku Aleksandrowskim. Niebezpieczeństwo groziło prywatnym składom zboża w spichrzach Ławry, lecz spichrze te uratowano. O godzinie 1-ej w nocy skład drzewa jeszcze silnie się palił i niepodobna go było uratować. O samej północy wszczął się pożar przy placu Siennym, lecz wkrótce go ugaszono.

— (Art. nad.) W rzędzie języków umarłych bez zaprzeczenia język hebrajski, jedno z pierwszych miejsc zajmuje. Jakież bo skarby, jakie drogocenne rzeczy mieści on w sobie. Ileż piękności przedstawia, jakąż serce rozkoszą napawa przeczytanie np. w oryginale ksiąg świętych starego zakonu, pięcioksięgu Mojżesza, (pentateuchu), trenów Jeremjasza lub wreszcie owych cennych klejnotów „Psalμών Dawida“. Mamy wprawdzie w literaturze naszej misterny ich przekład nieśmiertelnego „wieszczą z Czarnolasu“ Jana Kochanowskiego, (że wspomnę pokrótce tylko o niedoszłych usiłowaniach Karpińskiego zrównania tłumaczeniu autora „Trenów“), ale przyzna każdy, że niezależnie od tego, oryginał zachowuje przecież swą wyższość i to jeszcze oryginał Psalmów Dawida, o których nasz krasnousty doktor-estetyk J. Kremer powiada, że matki śpiewają je nad kolebką dziecięcia, śpiewają je nad konającym starcem, śpiewają je wielcy i mali: w smutku i radości, w ciemnych i jasnych dniach życia. Ze zresztą obecnie rozbudzone jest zamięłowanie nauki języka hebrajskiego, posłużyć może wraca w W. Ks. Poznańskiem walka o pisownię, gdzie przy przytaczaniu argumentów pro i contra i język hebrajski (jako pierwotny semicki), na arenę walki przywoływanym bywa. Dla przekonania o prawdziwości twierdzenia mego posłużyć może broszura Szczęsnego p. n. „W sprawie pisowni“. Odpowiedź dr. Cegielskiemu na jego broszurę „O pisowni“ p. L. Rzepeckiego, Poznań 1868. Dla dokładnego jednak wyczerpania się czy raczej poznania zasad języka hebrajskiego (dla chcących) prócz przepełnionej błędami drukarskimi i z tego powodu zu-

pełnie do użytku niezdatnej, jednej części grammatyki p. Szwarzenberga, żadnych innych podręczników nie posiadamy. Ależ za to w gronie naszym, a raczej w murach grodu naszego znajduje się człowiek rzadkim pedagogicznym talentem obdarzony. Jest nim p. Sender Ruff, zamieszkały przy ulicy Dzikiej, pod Nr. 2245 lit. B. Wzorowy nauczyciel, wyborny pedagog, gruntownie znający Księgi Święte, nauczaniem swoim wślawił się już nawet za granicami kraju naszego, jak tego dowodzą niejednokrotne pochwały w hebrejskiem czasopiśmie „Hamagid“ w Elku (Lyck) w Prusiech, pod wyborną redakcją rabina Silbermana wydawanem. Wychodzące w Warszawie pod redakcją p. Glattsterna pismo p. n. „Warschauer Jüdische Zeitung“, oraz pisma nasze codzienne, również umieściły w roku zeszłym sumienną ocenę pedagogicznej p. Ruffa metody, jaką tenże rozwija w szkółce utrzymywanej przez siebie w mieście tutejszem, za pozwoleniem zwierzchności naukowej. Spodziewamy się przeto przysługę wyrządzić izraelskim czytelnikom szacownego waszego pisma, niżej ponownem zwróceniem ich uwagi na zasłużonego ich współwyznawcę, pedagoga p. Ruffa.

Jakób Goldszmit.

— Rzadko kiedy spotykamy w pismach publicznych o „Wędrowcu“, chociaż koło czytelników tego pisma coraz bardziej się zwiększa. I popularność tę „Wędrowiec“ zdobywa sobie starannym doбором artykułów, bardzo ładnymi drzeworytami, oraz pomieszczeniem w każdym numerze, na wzór niemieckiej lipskiej ilustracji, powszechnej kroniki zagranicznej. Obecnie „Wędrowiec“ drukuje przekład powieści pod tytułem: „Orciwalska Zbrodnia“. Jest to utwór pióra Gaboriau, znanego w literaturze francuzkiej ze zdolności efektywnego tworzenia powieściowych intryg, oraz zręczności w opowiadaniu. Oryginał „Orciwalskiej zbrodni“ doczekał się już pięciu edycji. W części znów artystycznej „Wędrowca“ odznaczają się czystem i wyraźnym odbiciem rysunki Dorégo, w „Podróży do Hiszpanii“. Redaktorem, który tak korzystnie ożywił i usystematyzował „Wędrowca“ jest p. Filip Sulimierski.

— Sprawozdanie zeszłotygodniowe Giełdy Warszawskiej. Ruch w papierach publicznych mniejszy jeszcze był w ubiegłym tygodniu aniżeli w poprzednim. Listów zastawnych kupowano więcej pierwszej aniżeli drugiej serii, skutkiem czego kurs pierwszej podniósł się o 1/10%, a drugiej obniżył się o 1/10%; obniżenie kursu listów zastawnych w Berlinie nie było przytem bez wpływu na naszą giełdę, gdyż pozbawiło ją sposobności użycia tego papieru na wysyłkę jako pokrycie odpowiednie Listy likwidacyjne w kilka dni polosowaniu tak samo jak listy zastawne w Berlinie się obniżyły o 1/2%, więc i u nas nie są skwapliwie poszukiwane jak poprzednio; przy codziennym po trochu obniżającym się kursie nie zbrakło jednak amatorów na nie, to w większych to w mniejszych summach, co niżnienie kursu ograniczyło w końcu do 1/2, 1/12, 1/10. Piątej pożyczki Stieglitza pięcioprocentowej i biletów banku Cesarstwa małe tylko summy przychodziły do tranzakcji, pierwsze po kursie dawniejszym, drugie po cokolwiek wyższym. Pożyczka i premjowa była poszukiwana, powódzenie jej na giełdzie petersburskiej, a większe jeszcze na giełdzie berlińskiej, przyczyniło się i u nas do dość znacznego podwyższenia kursu, mianowicie emisji pierwszej o cały, a emisji drugiej o 1/2%, czem gorzejemy jeszcze nad giełdami Berlina i Petersburga. Z akcji kolei żelaznych zakupiono znaczną summę bydgoskich po cokolwiek niższym kursie od dawniejszego (60 1/3% łącznie z kuponem bieżącym; o akcje kolei ruskich, warszawsko-wiedeńskiej i fabryczno-łódzkiej nie dopytywano się w tym tygodniu, akcje terespołskie jednakże były poszukiwane pd podwyższonym nawet kursie (91%) nie było jednakże sprzedających, chyba po kursie jeszcze wyższym o 1 lub 2%.

(G. H.)

Pojutrze, to jest dnia 17go b. m. i dnia następnego, u Izraelitów przypada święto Nowego Roku 5629. Jest to święto drugiego rzędu, w którym wolno im zajmować się tylko przygotowaniem jadła i napoju.

Jarmark w Łęcznej był liczny, zjazd obywateli ziemskich wielki, konie były bardzo płatne i poszukiwane. Tranzakcji zbożowych mało, a te jakie były, nie odznaczały się wielkimi cenami.

Wczoraj przez dzień cały lał deszcz bezustanku; gospodarze jednak twierdzą, że deszcz ten bardzo jest pomocny na orkę i siewy.

W tej chwili widzieliśmy straż ogniową udającą się, jak nas powiadomiono, na ulicę Wilezą, gdzie podobno wybuchł pożar. Bliższych szczegółów nie zaniedbamy w swoim czasie donieść.

Właściciel domu pod Nrem 2373, August Gagel, lat 43 wieku mający, nagle zmarł. Dla wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd właściwy. (Gaz. P.)

Dnia 8go b. m., znaleziona w Dolinie Szwajcarskiej parasolka, do odebrania za udowodnieniem w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Tegoż dnia naprzeciw Kopernika, znalezioną została książka do nabożeństwa, w czarną skórę oprawna, z ozdobami srebrnymi, która za nagrodą „co łaska“ dla biednego znalazcy i powrotem kosztów ogłoszenia, odebrana być może po udowodnieniu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od A. K. z Płońskiego rs. 1, dla ucznia W. K. na opłatę wpisu.

Do dzisiejszego numeru dołączą się dla prenumeratorów na prowincję „Tabella wylosowanych listów likwidacyjnych“.

**Z Konińskiego.** — Strony tutejsze odznaczają się obfitością wielkich majątków; małych posiadłości bardzo tu niewiele. Z pomiędzy większych gospodarstw, Gosławskie, i Kazimierskie należą do wzorowych. Teraz nawet pod energiczną ręką pana N. administratora dóbr, dobra hr. Mielżyńskich, Kazimierz, trzymają pierwszeństwo nad dobrami Gosławice, należącymi do hr. Kwieckich. W Kazimierzu, znanym między innymi z największej w kraju winnicy, pan N. niedawno założył młyn parowy, jedyny w całej okolicy. Na jakiejś zaś stopie zostaje tu gospodarstwo rolne, czytelnik osądzi, dowiedziawszy się, że w r. z. pan N., wysadził 7,000 korcy kartofli, z czego przy tegorocznym zbiorze będzie miał niezawodnie do 50,000 korcy. Mówiąc o kartoflach, zwracam uwagę, na niewłaściwość wczesnego ich kopania. Niektórzy z gospodarzy mających gorzchnię, z powodu przyspieszania w tym roku wszelkich zajęć rolniczych, zaczęli już w początku wczesnie kopać ziemniaki; otóż okazało się, że taki wczesny zbiór prawie wszędzie zaczął ulegać gniciu.

I w Konińskim, jak wszędzie, znajdują się zwolennicy zasady: *podpieraj a zbieraj*; ale są też a nawet w większej liczbie gospodarze bardzo dbali o trwałość i estetyczny wdzięk zabudowań. Pod tym względem sąsiadowanie z okolicami, obfitującymi w Niemców, dobre przynosi owoce. Te myśli nasunął mi widok Sławska, wsi kościelnej między Zagórowem a Konińskiem, która aczkolwiek i dawniej dobrze zabudowana, dziś po jednoletnim panowaniu w niej nowego, nawet nie dziedziela ale dziedziawcy, mnóstwem nowych budynków się przyozdobiła.

Jako osobliwość, rzadką u nas, można uważać taki fakt: obywatel ziemski, z okolic miasta Turku, który w r. z. odbył wędrowkę zagranicą, do wód, w Kissingen; wziął ze sobą rsr. 100, bawił w Kissingen sześć tygodni, wracając przez Pragę kupił sobie zegarek za rsr. 25 i jeszcze parę rubli przywiózł do domu.

Po zbyt krótkim, dwudniowym pobycie w gościnnej Osieczy, wracając do Warszawy, odwiedziłem jeszcze Łęczyckie, gdzie zacni obywatele okoliczni krzatali się około dobroczyнного zajęcia, około fintów potrzebnych na *tombole*, jaka w dniu 1 (13) b. m. t. j. w Niedzielę mieć będzie miejsce w Łęczycy, w ogrodzie publicznym. Strony łęczyckie, zawsze sławne z zabaw ochotczych, karnawał ubiegły spędziły spokojnie, i tylko z ubiegłego lata dolatywały mi tu odgłosy zabaw wesołych, pod gołym niebem urządzonych.

Ostatniego Sierpnia, w miłym towarzystwie, opuściłem progi życzliwego państwa M. domu, ażeby, w Łodzi powierzwszy swoje losy parze, powrócić do Warszawy. — Filip Sulimierski.

Nowe czasopismo znacznie wkrótce wychodzi we Lwowie, staraniem księgarni pp. Seyfartha i D. Czajkowskiego, pod tytułem: „Wiadomości z dziedziny stenografii, kaligrafii i typografii“.

W W. Ks. Poznańskim zmarli: Helena z Rósów Niszczottowa i Wanda Brykcyńska.

Od początku tegorocznej pory zdrojowej, aż do dnia 31go z. m., przybyło do Krynicy, w celu kuracji 727 rodzin, składających się z 1,606 osób. Kąpieli wszelkiego rodzaju wydano dotychczas ogółem 28,109. Rozsyłka wody doszła tego roku do 43,100 flaszek; a ponieważ zdaniem najznakomitszych lekarzy, woda krynicka zimową porą z prawdziwą korzyścią używana być może, przeto świeże przesyłki tej szczonej żelazistej od dnia 15go b. m. na nowo się rozpoczęła. Liczbę lekarzy tam bawiących zwiększyli doktorowie: Bieliński i Lutostański z Królestwa Polskiego. Liczba zatem lekarzy tego roku tam bawiących, wynosi 28. Do prawdziwych przyjemności zaliczyć przedewszystkiem należy teatr krakowski, który dał dotychczas 11 przedstawień. Oprócz koncertów instrumentalnych: pp. Dobrowolskiego, Szczepanowskiego i Górskiego, był i wokalny koncert p. Wysockiego, znanego śpiewaka z teatru medjolańskiego.

U ludu francuzkiego istnieje podanie, że dotknięcie rąk osób panujących do chorego, ma siłę uleczejacą z najniebezpieczniejszych cierpień. Głównie zaś tę moc uzdrawiania przypisywano dynastji Burbonów. Jeszcze Karol X wywierał ten wpływ czarodziejski, lecz potem z ustąpieniem Burbonów te praktyki ustały, tylko krażyły między ludem wspomnienia, cudownych uzdrowień niegdyś tym sposobem dokonywanych. Obecnie to podanie, które już za bajkę uważać zaczęto, znowu jako fakt przytaczają. Gazeta „Constitutionnel“ powiada, że niedawno Cesarzowa Eugenia uzdrowiła tym sposobem chorego znajdującego się w centralnym szpitalu warjatów w departamencie Sekwany. W szpitalu tym znajdował się melancholik, do którego uleczenia probowano napróżno najrozmaitszych sposobów. Dotknięta głębokim jego smutkiem i tęsknotą, cesarzowa, położyła swą rękę na jego ramieniu i zadała mu kilka pytań, na które on wcale z początku nie zważał. Lecz w krótkie łagodne cesarzowej pytania podziały na uspiomy umysł nieszczę-

snego. Ocknął się jakby ze snu, łzy mu się z oczu puściły i zaczął uprzejmie i dokładnie na zadawane pytania odpowiadać.

— Oto szczegóły do podanej wczoraj przez nas wiadomości, o pojawieniu się w zatoce tryestyńskiej rekina, czyli hai, albo ludojada: Dnia 1go b. m., kąpał się tam w zakładzie kąpielnym morskim urzędnik administracji wojskowej, i naraz uczuł straszny ból w nodze, krzyknął i zaczął tonąć. Rzucono mu naprzód linę, której się chwycił, i niebawem gdy łódź przybyła na jego ratunek, z wielkim nateżeniem sił, wyciągnięto go z wody. Jedna noga była wyżej kolana aż do stopy poszarpana i ogołocona z mięśni, a stopa zgruchotana, druga zaś noga pokaleczona, musiano zaraz odjąć nogę, którą potwór morski był pogryzł. Kapitan statku holenderskiego, przybyły dniem poprzednio do Trjestu, opowiadał, że widział haję 20 do 25 stóp długą, płynącą od wyspy Lissy. Bezwzględnie zakazał magistrat kąpać się w morzu, i wyznaczył 50 złr. nagrody za schwytanie rekina. Rybacy wyruszyli na te łowy z harpunami i wędami, i dnia 4go b. m. schwytano haję pod Isolą.

— *Z Wrześni*, w W. Ks. Poznańskiem d. 6 b. m. Przed dwoma tygodniami zjechała tu truppa gimnastyków, na których przedstawienia nietylko mieszkańcy Wrześni, ale i z pobliskich wiosek mnóstwo ludu przybywało wieczorem. Pomiędzy innymi znalazł się także jednego wieczora pośród widzów pewien parobek z Chocicz, 1/2 mili od Wrześni odległych, niemowa. Ten powróciwszy późno do domu, zaczął z całej siły pukać w okno do izby. Oburzony gospodarz taką bezczelną śmiałością sługi, powstał na niego z gniewem, rozkazując mu, ażeby poszedł spać. W tem ów niemowa naraz zaczyna do swego pana zupełnie zrozumiale przemawiać. Chłopiek zdziwiony tak nagłą niespodziewaną zmianą, pyta się go, co się to z nim stało, jakim sposobem naraz mówić się nauczył? Dorostek odpowiada w następujący sposób. Powracając po skończonych komedjach do domu, przechodziłem obok figury, stojącej pomiędzy żwirówką miłosławską a drogą wiodącą do Białężyc. Tu ukląknłem i zacząłem się szczerze modlić. W czasie mej modlitwy poczułem gwałtowny łoskot w głowie i naraz rozwiązała się związka języka mego. Ów chłopiek już od kilkunastu lat służył po pobliskich wioskach w tej okolicy i nigdy nie mówił.

— Pewien przywoity Kawaler, który jest z największym szacunkiem dla Dam, pragnie mieć Żonę, wyznania Rzymsko-Katolickiego choćby i bez posagu, aby tylko piękną, religijną, cnotliwą i skromną, przytem posiadającą jakakolwiek edukację. Która z Szanownych Kandydatek (Pani) te życzenia uzna za stosowne z swem zdaniem, to dla bliższego wzajemnego porozumienia się, raczy łaskawie bez żadnej obawy swój adres nadesłać na poste-restante, w Warszawie, pod adresem D. S. M. — 6219 —

— Pan Ignacy *Grapów*, mechanik główny kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej, powrócił z zagranicy.

— „Geschichten aus dem Wienerwald“ Walce Straussa, najnowszej kompozycji obecnie grywane podczas uczty Strzeleckiej w Wiedniu, wyjdą w tych dniach nakładem składu nut Józefa Kaufmana. — 6225 —

— Zarząd Instytutu wód mineralnych przy ogrodzie Saskim zawiadamia niniejszem, iż sezon picia wód mi-

neralnych jak corocznie tak i w tym roku zakończonym został; takowe wody wydawane będą potrzebującym tylko na butelki i syfony, na które to, osoby posiadające nieużytkowane jeszcze bilety, mogą zamieniać lub żądać zwrotu gotówki. Instytut przytem zawiadamia, iż wszelkie gatunki wód mineralnych wedle przepisów D-ra Struve, w gotowości posiada w znacznym zapasie. — 6220 —

— Dr Sajkiewicz przeniósł się na ulicę Długą Nr 586B i przyjmuje chorych codziennie od godziny 3-iej do 5-iej po południu. — 6199 —

— Zakład leczenia ścieśnionem powietrzem (pneumatyczny) d-ra Wincentego Brodowskiego, ulica Wiejska Nr. 1734 (nowy 16), przyjmuje chorych, codziennie od godziny 7-iej rano do 3-ciej, od 5-tej do 7-iej po południu, cierpiących na choroby piersiowe, nerwowe, głuchotę, koklusz i na ogólne osłabienie. — 6211 —

— Choroby kobiet i dzieci; choroby gardła i płuc *laryngoskopia, pulweryzacja*. Dr. *Kohn*, ulica Królewska, Nr. 1062 dom Jeziorańskiego, od 3-iej do 5-tej po południu; biednych darmo. — 5891 — (5-15) (13269)

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Donieśliśmy wczoraj, że marszałka Niel oczekuje wielkie heraldyczne dostojęństwo. Otóż w najświeższym numerze „Gazety Kolońskiej“ znajdujemy potwierdzenie tej wiadomości, z tym szczegółem, iż ma mu być nadana godność książe. Również potwierdza się wiadomość o założeniu pod Poitiers mieszanego obozu.

W „Constitutionnelu“ doczytujemy się wiadomości, powziętej z jednego z madryckich dzienników, o rychłym zjeździe cesarza Francuzów z królową hiszpańską w Biarritz. „Constitutionnel“ powtórzywszy tę wiadomość, oświadcza, iż dziennik hiszpański źle jest poinformowany, gdyż mowy niema o zamiarach zjazdu pomiędzy obojgiem monarchami.

W paryżkich politycznych i dyplomatycznych kółkach, uważają rozporządzenie rządu pruskiego za trafną odpowiedź, na oświadczenia marszałka Niela, i żywią nadzieję, że Francja idąc za przykładem Pruss, ze swojej strony również przystąpi do rozzbrojenia. „Times“ rozbierając postępek Pruss powiada: „Ten kraj jest tak pewnym swojej liczebnej przewagi, że sądzi się być w możności dać kilka punktów *for* swojemu przeciwnikowi. Rząd pruski odracza pobór rekruta na trzy miesiące, rozpuszcza do domu rezerwy, i zmniejsza na początek armję swoją o 80,000 ludzi, albo nawet więcej. Wie o tem, że zrobić to może. Umiejętne rozłożenie korpusów pruskich i potężne siły pruskich pogranicznych warowni, usuwają wszelką obawę niespodzianego napadu.“ Przechodząc w dalsze wywody, „Times“ zwraca uwagę, że często prędzej zwycięża nie liczba żołnierzy, ale długość dobrze nabitego mieszka. „Nie kładziemy“ mówi on „z resztą tak wielkiej wagi na te pierwsze kroki Pruss do rozzbrojenia, jakkolwiek świadczą one o ruchu we właściwym kierunku bo zdaje się rzeczą niepodobną do uwierzenia, ażeby Francja nie pośpieszyła w tym samym kierunku spotkać się z Prussami w pół drogi. Zdaje się rzeczą nie podobną do uwierzenia, ażeby Francja nie widziała w finansowym zysku swej współzawodniczki, już pierwszej zdobytej korzyści, i ażeby nie starała się odnieść podobnej korzyści. Niemożliwą jest rzeczą, a-

żeby w końcu końców, tam gdzie liczniejsze wojsko, liczniejsze były talary."

Rząd pruski rozpuściwszy rezerwy swej armji i opóźniwszy o trzy miesiące coroczny pobór rekruta, co zmniejsza jego siły wojenne o 120,000 ludzi, podał rozporządzenie takowe do wiadomości codziennych rządów, jako świadectwo swoich pokojowych dążeń i zaufania w podobnychże dążnościach wielkich mocarstw europejskich. W odezwie swej, gabinet berliński dodaje jeszcze, że obecnie niema żadnej kwestji, któraby mogła zagrażać pokojowi stałego ładu Europy. Otrzymałszy tę odezwę lord Stanley, napisał z Lucerny do lorda Loftusa, polecając mu, aby powińszował gabinetowi berlińskiemu kierunku i działania. Dlatego to bezwątpienia, ażeby nie pozostać w tyle po za tą demonstracją, prassa półurzędowa francuzka otrzymała polecenie, uwydatnić w sposób jak najsympatyczniejszy rozporządzenia rządu pruskiego. Najlepszą wszelako odpowiedzią na takowe, byłoby podobne rozbrojenie ze strony Francji, ale jakoś o tem i mowy niema.

Owszem, przeciwnie mówią, że zaraz po zwinieciu obozu w Châlons, generał Leboeuf otrzyma missję nie wiadomej dotąd dla nikogo treści. Dalej piszą z Afryki, że pułki liniowe 34-ty i 36-ty, 1-szy batalion strzelców pieszych, wszystkie pierwsze bataljony pułków znuawskich i tyraljerów algierskich, 3 szwadrony 4-ch pułków strzelców afrykańskich, otrzymały rozkaz być w pogotowiu sięść na okręty na pierwsze zawezwanie.

Rząd węgierski obłożył sekwestrem leżące w Węgrzech dobra b. księcia Aleksandra Karageorgiewicza, na rachunek rządu serbskiego.

Według najpewniejszych wiadomości, organizuje się w Serbii nowy oddział bułgarski, który ma przejść granicę za kilka dni. Składa się częścią z bułgarów, częścią z serbów, należących do stronnictwa wielkoserbskiego: zaopatrzony jest w iglicówki, a dowódcą jego jest niejaki Salzmann, rodem Prusak, b. officer.

Wychodzący bułgarscy przebywający w Serbii, są w otwartym boju z komitetem bułgarskim w Bukareszcie, który oskarżają o beczynność i nieudolność; niezadowoleni są również z oględnego zachowania się rejencji serbskiej, która się oświadcza wręcz przeciwną względem wszelkich powstańców przedsięwzięć.

Ochotnicy mający należeć do oddziału Salzman, rozsypani się już w miejscowościach położonych na granicy serbskiej, a głównie około Uszycy, i lada dzień posłyszemy o ich wtargnięciu na ziemię turecką, ale rząd turecki zawiadomiony wcześniej o tem, co się przysposabia, chwyci się wszystkich środków, aby im pomieszać szyki, i najzupełniejszą porażką powstańców tem jest pewniejszą, że władze serbskie turekom dopomagać będą.

(Le Nord, Köln. Ztg. Ind. bel., J. des Déb., Schl. Ztg)

— *Orenburg, 9 września (28 sierpnia)*. Podług wiadomości prywatnych z Buchary, emir tego kraju, Murzafar, zmarł. Przyczyna jego śmierci nie jest znana. Nastąpił po nim osmnastoletni syn jego, który znajduje się w Szachrizabie. (Dz. W.)

— *Gotha, 7 września (26 sierpnia)*. Otrzymano od wyprawy niemieckiej do bieguna północnego wiadomości datowane 7 (19) lipca, pod 80½ stopniem szerokości. Badania wyprawy rozciągnęły się do 100 mil niemieckich na północo-wschód od wyspy Niedz-

wiedziej, dokąd wyprawa niemiecka przybyła 5 lipca (23 czerwca), podczas gdy wyprawa szwedzka przybyła tamże 10 (22) lipca, i zabawiła tam do 15 (27) lipca, albowiem lód i niepogoda przeszkadzały dalszej żegludze. Okręt *Germania* (wyprawa niemiecka), zaopatrzwszy się w Spitzbergenie w wodę, popłynął wprost na północ. Od 10 lipca (28 czerwca) panowała bardzo piękna pogoda. (Dz. W.)

## ROZMAITOŚCI.

### WPLYW WINA I KAWY NA ORGANIZM.

Uczony francuzki Rambosson, postanowił zbadać wpływy rozmaitych pokarmów na system nerwowy. Doświadczenia odbywał on na sobie samym, w ciągu kilku miesięcy, z cierpliwością posuniętą do heroizmu.

Wiadomo, że posiadamy dwojakiego rodzaju nerwy, to jest: *nerwy ruchu* i *nerwy uczucia*. Pierwsze rodzą ruch za pośrednictwem mięśni, drugie dają nam tylko zdolność przyjmowania wrażeń. Odpowiednio do natury pokarmów, takowe oddziałują już to na pierwsze nerwy, już znowu na drugie.

Według doświadczeń Rambossona, pokarmy wywierające wpływ na nerwy ruchu, jednocześnie działają na inteligencję człowieka, działające zaś na nerwy uczucia, wpływają zarazem na uczucia. Wreszcie, niektóre materje do pożywienia służące, oddziałują tak na władze rozumowe, jako też i kamerton naszych uczuć.

„Fakta przekonały mnie, powiada Rambosson o prawdziwości mych teoretycznych spostrzeżeń, muszę im wierzyć, bo na doświadczeniach licznych i ścisłych są oparte“.

Uczony francuz skazywał się dobrowolnie na szczególną dyetę, żywił się naprzykład, przez kilka lub kilkanaście dni, wyłącznie chlebem i winem, albo chlebem i kawą, lub wreszcie chlebem i herbata, nie przyjmując żadnego innego pożywienia, aby pokarmy poddane doświadczeniu, nie mogły być zubożniane przeciwnymi wpływami. Rambosson, zwolna zaczynał pić mocną kawę, w coraz większych dozach, i powiada, że ucuwał po pewnym czasie dziwne zmiany w sobie. Uczucia słabły, lecz za to siła inteligencji nabierała niezwykłej działalności.

„Stawałem się naraz,—powiada—zimnym, milczącym, pochmurnym, posepnym, ale obok tego mózg mój pracował bez przerwy, rozwiązując trudne kwestje z dziwną łatwością“. Mniemamy, że uczony nie wyprowadzi ztąd wniosku, że ludzie zimni, posepni, są najwięcej inteligentnymi i odwrotnie. Teoria taka oburzyłaby wszystkich entuzjastyków, dowcipnisiów i śmieszków.

„Pozostając dłużej w tym stanie“, ciągnie dalej Rambosson „obserwowałem, że umysł przestawał tworzyć, chociaż był w ciągłym zajęciu. Jeżeli chciałem zasnąć, wpadałem w rodzaj drzemki, nie tracąc i wiadomości o sobie. Pęlsa biły mi słabo, ale myśl nie przestawała być ruchliwą, bystrą. Biorąc wtedy trochę chleba z winem wytrawnem, doznawałem uspokojenia, jakby przez czary, ale za to czułość uczuć wzrastała. Przymując większe ilości wina, umysł słabł, myśli gasły, ale uczucia dochodziły do szczególnego stopnia drażliwości“.

**Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych**, codziennie w Hotelu Europejskim.

— **Dolina Szwajcarska**. Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6 1/2, wejście 20 kop. (We Środę i Sobotę na **SYM-FONJE** wejście 30 kop.) — 3366—(8032)

**J u t r o:**

Uwertura z Szyllera „Marja Stuart“, Vierlinga.  
„Bürgerweisen“, wale Straussa.  
„Reverie“ H. Vieuxtempsa.  
Akt wstępny i Indyjski Marsz z op. „Afrykanka“, Meyerbeera.  
„Hebrydy“, uwertura koncertowa Mendelssohna-Bartholdy.  
**Symfonia** C dur (Nr 1), L. Beethovena.  
Uwertura z op. „Niema z Portici“, Anbera.  
„Telegramy“, wale Straussa.  
Arja z op. „Don Juan“, Mozarta, solo na puzonie, wykona p. Künzel.  
„La belle Amazone“, fantazja Löschhorna.

Początek o godzinie 6ej. — Wejście: Kop. 30.

Aby powszechnemu życzeniu Szan. Publiczności zadość uczynić, postanowił Dyrektor Orkiestry Bilse, swój pobyt przedłużyć jeszcze na tydzień jeden. — 6215—

### TEATR RAPPO,

dziś i codziennie, na rogu ulic hr. Berga i Włodzimierskiej  
Początek o godzinie 7 1/2, wieczorem. (49) — 4526—

Dziś i codziennie wieczorem, w **Ogrodzie ELDORADO**, przy ulicy Długiej pod Nr 586B, **Przedstawienie Francuzkich Komicznych Śpiewaków**. Początek Orkiestry o godzinie 6ej, a Przedstawienia o godzinie 7ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (17—25) — 4840—(8267)

**TRUPPA ŚPIEWAKÓW** niemieckich Pana Plambeck, **dziś i codziennie przedstawienie** w Alkazarze, w Ogrodzie. — Początek o godz 7 1/2. — 4802— (5528)

**W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w nowo wyrestaurowanej Sali.**  
Dziś: 1) **Englisch.** 2) **Die letzte Ohrfeige.**  
3) **Der Schuster in der feinen Welt.** 4) **Tänze panten Liny i Anny.** — 6214—

### OCZEKIWANE KURACYJNE WINOGRONA,

**Badeńskie i Węgierskie**

znacznie słodsze od poprzednich, otrzymał Skład Win i Delikatessów **W. Chociszewskiego**, w domu W-go Bayera, Krakowskie-Przedmieście i w ogrodzie Saskim, sprzedaje takowe po zupełnie u miarkowanej cenie. Dla abonujących miesięcznie ustępuje się rabat. Otrzymał także Brzoskwinie, Ananasy, Arbuzy, Melony, dobór różnych owoców, Buljony wyborowe, **Masto** świeże i Wina Elisiejewskie. (1—11) — 6203—(12,925)

### Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga, otrzymał Skład **Ant. Stepkowskiego**. — 6179—(13860)

Przed tygodniem zginął **CHARCIK angielski**, koloru hawanna. Uprasza się ktokolwiekby takowego znalazł, lub wiedział gdzie się znajduje, o doniesienie do domu W-go Bayera, Nr 41 1/2, ulica róg, Królewskiej do stróża Józefa, za co wynagrodzonym zostanie. Zastrzega się przytem, że w razie wykrycia nieprawego właściciela, do sądowej odpowiedzialności pociągnięty będzie. (1—1) — 6209—(13,923)

W lokalu dawniej przez Mühlrada, naprzeciwko Banku Polskiego, w domu JW-go Hrabiego, Prześwieckiego zajmowanym, utworzyłem:

## KANTOR WEKSLU,

w którym odbywają się wszelkie obroty handlowe z tym interesem w związku będące. Obowiązkiem Kantoru będzie rzetelnością, punktualnością, sumiennością Szanownych interessantów zadowolnić. O czem mając zaszczyt Szanowną Publiczność zawiadomić, proszę o łaskawe zaszczycenie mnie zaufaniem. **L. FEJGIN.** — 6117— (13,780)

## KAWIARNIA

znana od lat dawnych pod firmą **A. Bautz**, a od lat 12 **M. Obrebski**, egzystująca przy ulicy Długiej, pod Nram 556, w domu P. Dückerta, gdzie mieści się Instytut Wód Mineralnych, przeniesioną została na ulicę Bielańską, pod Ner 609, nowy 14, czwartym dom od rogu ulicy Długiej. (24—30) — 4423—(10,224)

**Winogrona Krajowe**, sprzedają się w Składach Świec i Mydła Karola Scholtze i Spółki, przy ulicach Przejazd i Senatorskiej (9—30) — 5920—(13,267)

**TEATR WIELKI** Dziś: **Faust.**  
**TEATR ROZMAITOŚCI** Jutro: **Montjoye.**

### KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 3 Sierpnia (15 Września) 1868 r.

#### Monety i Papiery.

	Żądano Płacono		
	Rubla	i kop.	sr.
Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k. 2	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. 3 k. 42	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (oprócz kup.)	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, 1 s. za rs. 100.	86	—	85 67
Listy zast. 3 okresu, 11 s., za rs. 100	79	25	78 92
Listy likwidacyjne za rub. sr. 100	68	—	67 67
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864	136	—	135
z r. 1866	—	—	—
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860	86	50	—
Akcje Drogi żel. War. Wied. za sztukę	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej,	60	17	59 67
Akcje Główn. Tow. Ros. Drog żelazn.	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres.	—	—	91
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	89
Akcje Fabryczno-Złazkie	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List Zast. od rs. 100 rs. — k. 92 2/3  
Od Likwidacyjnych kop. 116 2/3

Berlin. Weksel 100 tal. 2 m. 119 11/12 — 119 2/3

London 3 M. 1 funt st. rs. 7 k. 41 — rs. 7 k. 39.

Paryz Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 20 rs. 87 k. 90.

Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a. rs. 106 1/2 k. — rs. 106 1/3

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 14 Wrześ. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 k. 30 do rs. 7 kop. 35; żyta od rs. 5 k. 40 do rs. 5 k. 50 owsa od rs. 3 k. — do rs. 3 kop. 15; gryki od rs. — kop. — do rs. — kop. — kartofli od rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 50.

**Okowity** płacono dnia 14 Września, za wiadro od rs. 4 k. 16 do rs. 4 k. 23 2/3 za garn. od rs. 1 k. 35 1/2 do rs. 1 k. 38.



## Przyjechali do Warszawy:

Bytner Stan: oby: z Garwolina nr 625; Forszter Teodor kupiec z Zytomierza nr 634a; Galewski Konrad kup: z Lublina nr 1776a; Leszczyński Stan obyw: z Biely nr 1363a; Lisiewski Jan obyw: z Nowej-Aleksandrji nr 625; Wisłocki Mikołaj oby: z Minska 634a.

## Wyjechali z Warszawy:

Byszewski Józef oby: do Petrkowa; Hr: Jezierni Karol oby: do Nowego Miasta; Weingot Izrael kup: do Kalisza.

Książka pod nazwą: **Koronacja Matki Bożej na Jasnogórze**, przez ks. St. Ulaneckiego nakreślona, obejmująca historję łaskami słynnego obrazu, opis Jasnogóry i modły do Matki Bożej tam zanoszone, wraz z trzema pięknymi drzeworytami, jest do nabycia w księgarniach, Gebethnera i Wolffa i innych w Warszawie i na prowincji, po kop. 20 egzemplarz.

Tamże do nabycia: **Koronacja Matki Bożej w Miedniewicach** kop. 5; **Przemienienie Pańskie** kop. 5, **Utarczka duchowa** kop. 30, **Imię Jezus** kop. 15; **Młodzian seraficzny** kop. 5, **Serce Jezusa w Sakramencie pokuty** otwarte kopie, jek 30. (28—29) —3835—

— **TEORJA POEZJI** w związku z jej historją, opowiedziana przez **Antoniego Bądzkiewicza** jest do nabycia we wszystkich księgarniach Warszawskich, po **zniżonej cenie za rs. 1.** (2—3) —6050—

— Księgarnia i Skład Nut Muzycznych **Michała Glücksberga** w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Grodzickiego Nr 9 (411), otrzymała na skład główny nową zabawę dla dzieci z nauką połączoną p. t.:

## LOTERYJKA ABECADŁOWA

czyli łatwy i praktyczny sposób poznawania i składania liter.—Cena egzemplarza w pudełku tekturowym wraz z tabliczkami do gry kop. 60;—z przesyłką kop: 75. Sprzedaje się w powyższej księgarni jak również we wszystkich innych księgarniach w Warszawie.—Na prowincji u S. Areta w Lublinie, H. Hurtiga i Mitwocha w Kaliszu, Kempnera w Płocku, Liebermana w Radomiu, Kohna w Częstochowie i Petrkowie, Możdżeńskiego i Goldbara w Kielcach

Z prowincji nadsyłać można należytość markami pocztowymi. (1—3) —6128—

## MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Września (5 Października) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż 1/4 części placu miejskiego pod Nr 1582E w Warszawie przy drodze Jerolimskiej i ulicy Składowej położonej literami c, g, i, k, na planie sytuacyjnym zakreślonej, której powierzchnia wynosi 12,856 stóp kwadratowych ruskich, czyli łokci kwadratowych polskich 3,600, a frontu od ulicy Jerolimskiej łokci 40, od ceny po rs. 2 kop 25, wyraźnie po rubli srebrem dwa kopiejek dwadzieścia pięć, za łokcie kwadratowy, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą cenę jednego łokcia po jakiej rzeczony plac nabyć się deklaruja.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone wadium w ilości rs. 800, i na koszt ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą. Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do

przejrzania w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się nabyć 1/4 część Placu miejskiego pod Nr 1582E w Warszawie przy drodze Jerolimskiej i ulicy Składowej położonego, literami c, g, i, k, na planie sytuacyjnym zakreślona, której powierzchnia wynosi 12,856 stóp kwadratowych ruskich, czyli łokci kwadratowych polskich 3,600, a frontu od ulicy Jerolimskiej łokci bieżące 40, ofiarując za każdy łokieć kwadratowy po rs. NN, (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rs. 800, i na koszt ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Generałego Sztabu Generał-Major, Witkowski.

Naczelnik Kancellarji, Zdzitowiecki.

(1—3) —6132—(D. W.)

## Rząd Gubernialny Lubelski.

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie upoważnienia Zarządu Finansowego w Królestwie Polskiem z d. 12 Lutego r. b. Nr 3329/1385, opartego na postanowieniu Komitetu Urządzającego w art 1583, w dniu 9 (21) Września r. b., od godziny 12ej w południe, w Sali Posiedzeń Rządu Gubernialnego Lubelskiego, odbywać się będzie publiczna licytacja in plus na sprzedaż Młyna wietrznego z Ogrodem w m. Kazimierzu, przesłanego pod zarząd skarbu po klasztorze KK. Reformatorów tamecznych.

Główniejsze warunki pod któremi sprzedaż ta odbywać się będzie, są następujące:

1. Wzmiankowany Młyn i Ogród, wystawiają się na sprzedaż od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1868 roku, ze wszystkimi z nich dochodami, a w ogóle z takimi prawami i obowiązkami, jakie Skarbowi Królestwa do nich służą, z zastrzeżeniem, że nabywca jest w obowiązku dotrzymać zawartego na dzierżawę rzeczzonego Młyna i Ogrodu kontraktu, termin którego upływa z d. 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r.

2. Licytacja rozpocznie się od ustanowionego szacunku rs. 900, i odbywać się będzie głośno; mogą jednak ubiegający się o kupno składać na ręce Sekretarza Presidium Rządu Gubernialnego, opieczętowane deklaracje na stęplach ceny kop. 30, podług dołączającego się wzoru, które tylko do godziny 12ej w południe dnia wyżej na odbycie licytacji oznaczonego, przyjmowane będą; rozpieczętowanie zaś tych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

3. Każdy ubiegający się o kupno pomienionego Młyna z Ogrodem, obowiązany złożyć, lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do której z Kass Skarbowych wadium w gotowiznie, listach likwidacyjnych, albo też w innych papierach Cesarstwa i Królestwa, lub listami zastawnymi Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, podług nominalnej ich wartości, w summie wyrównywającej 1/10 części całkowitego szacunku, to jest 90 rs. Wszelkie papiery publiczne procentowe winny mieć dołączone należące do nich właściwe kupony.

4. Wspomniany Młyn i Ogród, przyznane zostaną na własność temu z licytantów, który na licytacji głośnej, lub też w opieczętowanej deklaracji, postąpi za nie cenę najwyższą, wadium jego będzie zatrzymane i jeżeli takowe składa się z gotowizny, w takim razie zabiera się na poczet summy przypadającej od nabywcy na zasadzie ustępu a punktu 5go.

5. a) Połowę szacunku Młyna i Ogrodu, po odraczeniu złożonego do licytacji wadium, nabywca obowiązany wnieść do Kasy Gubernialnej najdalej w ciągu dni zostu od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji; i

b) Pozostałą zaś część summy szacunkowej do licytacji podanej, wraz z przewyżką na licytacji postapioną, nabywca obowiązany będzie zaraz zabezpieczyć w dziale IVym Księgi hipotecznej na pierwszym miejscu, i od długu tego odpłacać do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału w dwóch równych półrocznych ratach.

6. Spłata kapitału należącego Skarbowi, może nastąpić albo całkowicie gotowizną, albo w  $\frac{3}{4}$  częściach gotowizną, a w  $\frac{1}{4}$  listami likwidacyjnymi w nominalnej ich wartości, z należąciami do nich właściwymi kuponami, przyczem, jeżeli przypadną do uiszczenia drobne kwoty, nie dające się zaspokoić jednym całkowitym listem likwidacyjnym, to wszelkie takie dopłaty uskuteczniarne być winny gotowizną, to jest Skarb nieprzyjmuje na siebie obowiązku wydawania reszty z listów likwidacyjnych.

7. Od daty licytacji wszelkie korzyści i straty w jakim bądź względzie i z jakich bądź powodów wynikłe, przechodzą na risico nabywcy. Dochody z Młyna i Ogrodu należą do Skarbu do 20 Maja (1 Czerwca) 1868 r., a od tej przechodzą na rzecz nabywcy.

8. Dalsze szczegółowe warunki obecnej sprzedaży i opisanie sprzedających się Młyna i Ogrodu, mogą być przejrzane każdodziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych, w Wydziale Dóbr Rządowych przy Rządzie Gubernialnym, przyczem jednak objaśnia się pretendentów, że nabywca kupuje Młyn i Ogród w takim stanie, w jakim one rzeczywiście w chwili nabycia na miejscu znajdować się będą; opisanie zaś onych do warunków licytacyjnych dołączone, służy tylko do informacji kupujących, za dokładność którego to opisu, Skarb Królestwa odpowiedzialności na siebie nie bierze.

#### WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia 14 (26) Sierpnia 1868 r. Nr 2,700, składam niniejszą deklarację, że obowiązuję się kupić Młyn wietrzny z Ogrodem w m. Kazimierzu, przeszły pod zarząd Skarbu po tamczym klasztorze KK. Reformatorów, za sumę rubli (wypisać sumę cyframi i literami), poddając się wszelkim warunkom, przez Skarb do tej sprzedaży przepisany.

Kwit kasy NN. na złożone wadium w kwocie (wypisać sumę cyframi i literami) zataczam; wadium zaś to w razie niestrzymania się przy licytacji, sam odbiorę, lub o odesłaniu na pocztę do NN na mój koszt upraszam.

Pisałem w N, dnia N, miesiąca N 1868 r.

(Tu podpisać imię i nazwisko).

Mieszkam stałe w N. (3—3) —5945—(D. W.)

#### GŁÓWNA PROBIERNIA WARSZAWSKA.

Podaje do wiadomości osób interessowanych, że z powodu bezskutecznie spełzłej w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. licytacji na dostawę dla Głównej Probierni węgla i koksu, odbędzie się w dniu 13 (25) Września r. b., w biurze tejże Probierni przy ulicy Bielańskiej Nr 607, o godzinie 11 z rana ponowiona in minus licytacja, przez złożenie opieczętowanych deklaracji, na papierze stemplowym ceny kop. 30, według poniżej zamieszczonego wzoru podać się mających, na dostawę dla Głównej Probierni w przeciągu roku jednego.

260 korcy węgla sosnowych,  
130 korcy koksu,

stósownie do warunków, które codziennie z wyłączeniem dni świątecznych w biurze rzeczony Probierni odczytane być mogą.

Na praetium fisci do licytacji oznacza się summa rubli srebrem 227 kopiejek 50, a wadium rubli 23 wynosi.

Naczelnny Kontroller, *St. Pusch.*

Probiierz Starszy, *Sosnkowski.*

#### WZÓR DO DEKLARACJI.

Niżej podpisany, wskutku ogłoszenia Głównej Probierni Warszawskiej, podejmuje się dostawić w przeciągu roku jednego 260 korcy węgla sosnowych i 130 korcy koksu, a to za cenę następującą:

Za korzec węgla sosnowego (wypisać cyfrę literami).

Za korzec koksu (wypisać cyfrę literami), poddając się prztem wszelkim warunkom do licytacji przez Główną Probiernię zastrzeżonym.

Wadium w kwocie rubli srebrem 23 dołączam.

Data, imię i nazwisko.

Ulica i Nr domu zamieszkania.


(1—2)

—6170—(D. W.)

Jest do sprzedania


### Sześć Krzesel i Kanapa,

używane, mahoniowe, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Śto-Krzyżkiej, wprost Jasnej, pod Nr 1333, u Stolarza. (1—1) —6197—(13893)

 Ktoby z Panów Właścicieli mniejszych **Majątków Ziemielskich** chciał sprzedać takowy i przyjąć w szacunku Dzierżawę sześciu-letnią Dóbr Rządowych, z której płaci się Rs. 267, a ma wysiewu 115 korcy oziminy i odpowiedni inwentarz, a nadto w reszcie szacunku Rs. 3,000 gotowizną, raczy nadesłać swój adres i opis Majątku, na ulicę Żorawią, do domu pod 22 (nowy), mieszkania Nr 5. (3—3) —6014—(13459)

### Człowiek znający dobrze gospodarstwo

wiejskie, Cukrownictwo, Rachunkowość, przytem władający dobrze językiem polskim i ruskim, życzy znaleźć odpowiednie zajęcie za najskromniejsze wynagrodzenie. Może także złożyć chlubne świadectwo o swych przeszłych zajęciach. Życzący raczą nadesłać swoje adresy do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami Z. K. (3—3) —5890—(13241)

 **Cudzoziemiec** posiadający wyższe wykształcenie, będąc obeznany z Administracją, życzy sobie wydoskonalic się w sztuce Agronomicznej; w tym celu szuka stosownego miejsca w Dobrach w kraju tutejszym. — Gdyby tego wymagano, to zdecydowany jest płacić za stół i mieszkanie, a nawet prowadzić rozmowy z dziećmi w kilku obcych językach, bez innego prócz praktyki wynagrodzenia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” (3—3) —6068—(13545)

PIERWSZY TRANSPORT

## Cebul Kwiatowych,

oryginalnych

Z HAARLEM W HOLLANDJI,

jako to: **Hjacyntów, Tulipanów, Narcyzów, Tacetów, Lilji, Zonkillow, Amarylisów, Gladiolusów, Anemonów, Ranunkulów, Tuberosów, Iris, Crocus, Fritillarij, Colchicum, Galantus** i t. p. już nadszedł w jak najlepszych gatunkach do **SKŁADU NASION I CUKRU J. G. BERLIŃSKIEGO**, przy ulicy Rymarskiej w domu Hrabiego Przędzieckiego Nr 471 lit. A, wprost Banku, piąty sklep od rogu ulicy Senatorskiej, i sprzedają się podług cen goręczego katalogu, który na żądanie gratis się udziela. (3—3) —6056—(13,484)


Jest do wydzierżawienia w Dobrach **Pietkowo** o 7 wiorst od stacji **Lapy** na kolei żelaznej Petersburgskiej w gubernji Łomżyńskiej położonych:

**1. Gorzelnia.** Pistorjusz parowy z fabryki bankomieszadłem mechanicznem do 40 korcy kartofli zaciera dziennie wyrabiać mogącej.

**2. Piwowarnia** ze wszystkimi przyrządami od 10 do 12 korcy siodu na raz przerabiająca.

Wszystko to umieszczone w dogodnych budowlach z roszczarnią, słodownią, magazynami na zboże i wódkę, oraz mieszkaniami dla dzierżawcy i gorzelnika.

Materiał opały na gruncie po cenach przystępnych nabytu być może, oraz kartofle po siedmiu set korcach wysiewu. Wiadomość na miejscu w dobrach Pietkowo u Rządy Dóbr. (3—3) —6001—(13,446)

 **Para Koni siwych powozowych,** są do sprzedania pod Nr 1655, róg ulicy Wspólnej i Placu Śgo Aleksandra. Widzieć je można od godziny 10ej do 4ej po południu. Stankret Franciszek wskaze. (3—3) —6064—(13562)



W dniu 13 b. m. zgubiono **TABAKIERKĘ srebrną** cyzelowaną, z cyframi J. G., drukiem gotyckim wyrzeźbioną. Znalazca raczy takową złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” za nagrodą jakiej sam żądać będzie, gdyż dla uszkodzonego tabakierka ta była drogą pamiątką. — Uprasza się przytém PP. Jubilerów, aby zwrócili uwagę na powyższy przedmiot.

(1-1)

-6207-(13,897)

## DOBRA MAKOLICE,

w Gubernji Powiecie Ietokowskim, o 10 wiorst od miasta Petrokowa położona, a o 5 godzin od Warszawy odległa, są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Mają przestrzeni dworskiej dies. 525 (włók nowo-polskich 35 mórg 3 prętów 161), w tem ornego gruntu żyniego klasy 1 i 2 dziesiątin 282 (mórg 564) na na ojcę rodzi się pszenica. Łąk oddzielnych dwukośnych dziesiątin 56 (mórg 112), Lasu sosnowego zdatnego na materiał budowlany zakonserwowanego dziesiątin 75 (włók 5 mórg 15, pastwisk dziesiątin 77 (153 mórg). Torf drzewny na przestrzeni kilkunastu mórg w obfitości się znajduje. Reszta przestrzeni mieści się pod zabudowaniami, drogami i t. p. Wysiewa się pszenicy korczy 30 kilka, żyta korczy 150 i stosownie do tego jarzyn. Zabudowania gospodarskie w dobrym stanie, częścią murywane, częścią drewniane, i dom mieszkalny z ogrodem owocowym dużym. Inwentarza jest: owiec sztuk 300, koni roboczych 12, Wołów roboczych 16, krów 16. Cena ostateczna dóbr z inwentarzem żywym i martwym rs. 45,000. Potrąca się z szacunku 20,000 rubli pożyczki amortyzacyjnej Towarzystwa Kredytowego i skarbowej. Bliższa wiadomość codziennie od godziny 9 do 10 rano, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1065 lit. C, Nr mieszkania 4. Obejrzeć dobra można każdego czasu.

(1-3)

-6175-(13,857)

## Biuro Nauczycielskie Załęskiej,

róg Senatorskiej, dom Lewenberga, Nr 467a.

Nauczyciel wysoko wykształcony, z muzyką, z konwersacją języków francuzkiego i niemieckiego, szuka miejsca. Angielka z dobrą konwersacją francuzką i niemiecką. Nauczycielki różnej narodowości i różnego stopnia wykształcenia. Bony Francuzki, Niemki, Osoby do udzielania Lekcji na godziny, znajdują się.

(2-3)

-6144-(13,773)

Potrzebna jest

## rodowita FRANCUZKA,

posiadająca język gramatycznie, do jednej dziewczynki, za mieszkanie i stoł, z możliwością dawania lekcji. Wiadomość zgłaszającym się, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” udzieloną będzie.

(1-3)

-6210-(13,899)



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do zbycia **Przedmioty** nowe, nieużywane, po cenach o 50% niżej kosztu, a mianowicie: Toaleta damska plaque, z całym przyborem; Kandelabry brązowe, Lichтары kościelne, Zegary, Kalamarze, Prespapier, Necessairy, Barometry Richarda, rozmaite Biusty, para Wazonów wielkich z agatu florenckiego, Konsolki, Maszynki do Salcerskiej wody, rozmaite Porcelana saska; Velours d'Utrecht, jedwabna i wleniana; Materje na obicie mebli, Suknie balowe, Rękawiczki białe i paljowe, bielizna stołowa i t. d. — Wyżej wymienione przedmioty widzieć można w każdym czasie w domu Lothego, róg ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej Nr 1574o, Numer 10 mieszkania. (3-3) —6079-(12964)



W dniu 22gim z. m., podczas Zabawy Muzykalno-Kwiatowej urządzonej na korzyść Mikołajskiej Szkoły Żołnierskich Dzieci, znaleziony został w Ogródku Saskim, **KAFKANIK** czy też **Marynarka**, z czarnej materji pou de soi, atlasem ubierana. Poszkodowana Osoba zgubę tę odebrać może w domu Nr 1106 przy ulicy Ciepłej, za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów niniejszego ogłoszenia, które wynosi Kop 85.

(3-3)

-6024-(13560)

## Nagrody Rs. 10.

W dniu 13tym Września, w Niedzielę, przechodząc ulicą Trębacką do Hotelu Angielskiego, zgubiony został **KOLCZYK** z dwoma turkusami i wyskładany w około szesnastoma brylancikami. Uprasza PP. Jubilerów o zwrócenie uwagi na takowy. Sumienny Znalazca raczy takowy zwrócić na róg ulicy Trębackiej, obok Poczty, Nr 42o, na 2gjo piętro, za powyższą nagrodą. (2-3) —6182-(13853)

## Wiadomość dla Prawników.

Wprost Ogródu Krasieńskiego, przy ulicy Śto Jerskiej Nr 1776a, blisko Sądów, jest **obszerne MIESZKANIE** do wynajęcia od Sgo Michała r. b., składające się z 7miu Pokoi i Kuchni, i dające się łatwo podzielić na dwa Lokale. Wiadomość w miejscu u Rzadcy domu, lub w **Skledzie Herbaty** Leona Krupeckiego, wprost Kopernika. (2-3) —6174-(13837)

Ktoby sobie życzył nabyć

## Laboratorium Chemiczne,

składające się przeszło z 100 Preparatów, za przystępną cenę, może się zgłosić każdodziennie od 3ej do 5ej godziny, na ulicę Nowe-Miasto pod Nr 315, do P. Pawłowskiego. (3-3) —6119-(13769)



Z przyczyny wyjazdu za granicę, jest do sprzedania **KOŃ kasztanowaty**, wierzchowiec, ze stada Sanguszkii, w 7ym roku. Wiadomość w Hotelu Saskim u

Rzadcy.

(2-3)

-6125-(13,779)

## Dwa Dowody Lombardowe

za Nr 19,601 i 22,561, zaginęły.

Uprasza się Znalazcę o oddanie takowych do Kassjera Lombardu, lub do mieszkania pod Nr 1118 do T. Gutter. (3-3) —5500-(12377)

## Młynki do czyszczenia zboża,

**ulepszanej konstrukcji**, po Rs. 25 sztuka, są do nabycia w Domu Handlowym **Komicrowski et Comp**, Nowy-Swiat pod Nr 67, wprost Kopernika. (3-5) —5740-(12052)

Są do sprzedania:

## Dwa Lustra duże,

nowego fasonu, oraz **KANAPA** jesionowa wyplatana. Wiadomość powziąć można w Handlu Żelaznym P. Nawojewskiej, przy ulicy Długiej Nr 541, wprost kościoła Sgo Ducha. (3-3) —6046-(13571)



## MAGAZYN MEBLI

pod Nr 411 (nowy Nr 7), przy ulicy Krakow.-Przed. w domu W-go Grodzickiego,

zaopatrzone jest w dobór Mebli gustownie i trwale wykończonych, i sprzedaje takowe po cenach nader umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, na roboty tapicerskie, które wykonywają się podług najświetlejszych żurnali. **Jan Olsztyński.**

(6-6)

-5750-(9805)

## Dwa Magle

są do sprzedania przy ulicy Piekarskiej pod Nr 121.

(3-3)

-6102-(13648)

Jest do sprzedania w drugim Grochowie, o 6 wiorst od Warszawy, za Rogatkami Moskiewskimi,

## KOLONJA

z trzema Domami, Garbarnią, Szopą, Ogrodem owocowym, 1/2 dziesiątin, (3 morgi) gruntu z łąką; wszystko za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Właściciela. (3-3) —6080-(13642)

Były Urzędnik Administracyjny klasy VIIej, obecnie emeryt, poszukuje miejsca na

## Kassjera, Rachmistrza, lub Rządce Domu.


W razie potrzeby Kaucję hipoteczną stawić może.

U tegoż emeryta jest do odnájcia **Salon** z osobnym wejściem i wspólnym Przedpokojem, dla Osoby bezżennej, z opałem lub bez takowego.


Tamże nabyć można **FUTRO**, wyborowe **Niedźwiadki**, suknem granatowem kryte; tudzież **Mundur galowy** administracyjny klasy VIIej, z Kapeluszem i Szpadą.

Adres udzieli Redakcja „Kurjera Warszawskiego.“

(3-3) - 6039-(13564)

 **U Akuszerki Śliwińskiej** pod Nr 160 (nowy 12), przy ulicy Gołębiej, są urządzone **Pokoiki**, każdy z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynájcia dla osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed słabością, z pościelą, życiem i usługą przyzwoitą i wszelkimi wygodami, za bardzo umiarkowaną cenę, gdzie chora znajduje troskliwą opiekę, to jest Pokój dla jednej osoby Rs. 1, wspólny po Kop. 75 dziennie.

(1-3) - 6196-(10867)

 W mieście powiatowem Częstochow, przy ulicy Warszawskiej, jest do sprzedania **DOM** dwupiętrowy, masyw murowany, blachą kryty, z oficyną parterową z zabudowaniami, Stajnią, Drwalnią, Piwnicę i t. p., nadto za domem ogród fruktowy, w którym drzew 41, krzewów 34, dalej warzywny, cały plac obejmuje szerokości łokci 30, długości 230, z którego do domu dochód roczny przynosi razem Rs: 735, podatku rs: 92, a to za cenę rs: 6000, z których pozostanie na gruncie pożyczki rządowej rs: 2000 i małoletniego rs: 300. Wiadomość u właściciela w starem mieście, ulica Warszawska, Nr 189.

(1-3) - 6190-(13,856)

## Wypzedaż Drzewa Opałowego suchego

**i Węgił Kamiennych w Składzie M. KLEYF,** przy rogu Alei Jeruzolimskiej i Nowego Światu, obok Cukierni P. Semadeniego.


- Za szańc drzewa sosnowego z odstawą, Rs. 9.
- Za 1/4 szańca rąbanego z odstawą, Rs. 2 Kop. 50 i Rs. 2 K. 25.
- Za szańc drzewa twardego z odstawą, Rs. 11.
- Za 1/4 szańca twardego z odstawą, Rs. 2 Kop. 85 i Rs. 3.
- Za korzec węgla Sosnowickiego z odstawą, Kop. 70.
- Za szańc węgla Szlązkiego w dobrym gatunku, z odstawą, Kop. 62 1/2.
- Korzec kostkowego, Kop. 50 i 55.
- Węgle drzewne do samowarów i dla fabrykantów, Kop. 50.
- Na pudy w składzie po Kop. 12.

Dla znacznych kontrybuentów odstępuję jeszcze znaczny procent. Za miał pozostały z moich węgli pracić będę swoim konsumentom po Kop. 7 1/2 za korzec, i swojemi furmankami zabiorę. — **M. K.** (3-3) - 5919-(2250)

## Potrzebna jest Sklepowa z kaucją.

Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej, w Składzie Chleba Bankowego, pod Nr 164. (2-3) - 6131-(13767)

 **FORTEPJAN** Palisandrowy o 7miu oknach, nowego fasonu, z całym Błatem metalowym, 4ma Szprejami, śpiewnym tonem, jest do sprzedania z powodu nieprzewidzianych okoliczności w nader przystępnej cenie, w domu po Misjonarskim, obok kościoła Śgo Krzyża, Nr 406/7, w dziedzińcu gdzie fotografia Wgo Sachowicza, 2gie piętro. — Tamże **Nauczycielka** z wyższem wykształceniem, wyższą muzyką i konwersacją języków obcych, poszukuje Lekcji, albo umieszczenia się tu w Warszawie, lub do wyjazdu, i **Korrepetytor** ze Szkoły Głównej, do wykładania nauk szkolnych, mógłby także za stół i mieszkanie przyjąć korrepetycję. (2-3) - 6135-(13770)

 **FAETONIK** z Budą do odejmowania, na jednego lub parę koni; oraz **WOLANCIK** mały na jednego konia, jest do sprzedania pod Nr 1412 przy rogu ulicy Zielnej i rogu Święto-krzyżkiej, u Kowala. (1-1) - 6191-(13859)

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

## W Magazynie Mebli

**Fr. ANGERSTEINA,**

przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355h,

są do sprzedania po umiarkowanej cenie, wszelkiego rodzaju **Mebel** palisandrowe, mahoniowe, orzechowe i jesionowe, a mianowicie: Garnitury, Szafy, Stoły, Łóżka, Krzesła wyplatane, Biórka, Umywalnie, Kredensy i t. p. Przyjmują się też w Fabryce wszelkiego rodzaju obstalunki, na roboty stolarskie, które z całą dokładnością wykonane będą.

(1-3) - 6189-(13847)



Jest do sprzedania kilka

## Wyżłów młodych,

rassy czystej, koloru kasztanowego, po dwa miesiące mających. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 614, w Składzie Wódek. (1-3) - 6201-(13894)

**LOKALE** tanie do wynájcia od 1go Października r. b., przy ulicy Mitej i Muranowskiej Nr 2274c: Sklep, 2 Pokoje, rocznie Rs. 180; 3 Pokoje, Rs. 150; 2 Pokoje, Rs. 120; 1 Pokój, Rs. 90. Wiadomość u Rządcy pod Nr 20 lokalu, w tym domu. (3-3) - 6086-(13594)

## Za rub. sr. 120

## 100 rocznie

są do wynájcia od Śgo Michała **MIESZKANIA** składające się: z dwóch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni oraz mieszkanie dla doróżkarza, w domu pod Nr 921 przy ulicy Chłodnej. (2-3) - 6045-(13,554)

Jest do wynájcia od Śgo Michała

## Pokój oddzielny za rubli sr. 60,

przy ulicy Kanonji, pod Nr 80 (nowy 14), na drugiem piętze. (1-3) - 6194-(13,998)

Za Rs. 550 rocznie, do najęcia od 1go Października r. b., **6 POKOI**, (w tem Salon o 3ch oknach, 2 Pokoje po 2 i 2 o 1 oknie, z Przedpokojem, Kuchnią, 2 Piwnicami i Górą wspólną, z gruntu odnowione, przy ulicy Brackiej Nr 17, drugi dom od rogu Chmielnej, na parterze. Może być dodana Stajnia i Wozownia.

Tamże po drugiej stronie sieni, **2 POKOJE** przy familji, z osobnym wchodem, dla Osoby pici żeńskiej, gdzie można mieć i stół. (1-3) - 6200-(13896)

## Mieszkanie

z Meblami, składające się z 6ciu Pokoi, Przedpokoju, 2ch Kuchni, osobnej Góry, Piwnicy i Drwalni, jest do wynájcia na Krakowskim-Przedmieściu Nr 15 nowy, od 8go lub 15go Października. Wiadomość od godziny 11ej do 2ej, w mieszkaniu pod Nr 1. (1-3) - 6176-(13854)

## Potrzebny jest Pokoik

przy znacznej rodzinie, dla Osoby pracującej w zawodzie nauczycielskim. Ulica Ogrodowa Nr 823, drzwi Nr 12. (1-3) - 6198-(13895)

## L O K A L

składający się z 3ch Pokoi i Kuchni, w oficynie na 1m piętze, do wynájcia od 1go Października r. b., za cenę Rs. 180 rocznie. Wiadomość przy ulicy Wspólnej pod Nr 1633, u Właściciela. (2-3) - 6147-(13777)

## Pokój od frontu,

z osobnym wejściem, wraz ze stołem, praniem i usługą, a nawet z niektórymi meblami, stosownie do życzenia, jest do wynájcia zaraz lub od kwartału. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (3-3) - 6034-(13563)